

Uciekał posiadając 50 działek metamfetaminy

Napisano dnia: 2018-10-11 12:19:55



26-letni mieszkaniec powiatu zgorzeleckiego został zatrzymany po policyjnym pościgu. Uciekał ulicami Bogatyni, bo miał w samochodzie ponad 50 działek handlowych metamfetaminy. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że pojazd nie ma OC, a kierowca nie ma uprawnień do kierowania. Mężczyzna usłyszał już zarzuty za posiadanie narkotyków i niezatrzymanie się do kontroli drogowej do których się przyznał.

Policjanci z Samodzielnego Pododdziału Prewencji Policji w Legnicy patrolując ulice Bogatyni zauważyli pojazd marki vw w którym siedziało 5 osób. Na widok funkcjonariuszy pasażerowie zaczęli się nerwowo zachowywać. Mundurowi postanowili zatrzymać pojazd do kontroli drogowej i przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych dali kierowcy sygnał do zatrzymania pojazdu. Pojazd początkowo zwolnił, po czym przyspieszył nie zatrzymując się do kontroli. Policjanci podjęli pościg za volkswagenem i po kilku minutach zatrzymali samochód. W pojeździe było 5 osób w wieku od 18 do 44 lat, w tym 2 kobiety. Po sprawdzeniu kierowcy w policyjnych systemach okazało się, że nie ma on uprawnień do kierowania pojazdami, a samochód nie ma obowiązkowego ubezpieczenia OC. Po dokładnym sprawdzeniu pojazdu pod fotelem kierowcy policjanci ujawnili pudełko w którym znajdowały się woreczki z białym proszkiem. W związku z uzasadnionym podejrzeniem, że są to narkotyki osoby zostały zatrzymane i przewiezione do Komisariatu. Zawartość woreczków zbadano testerem, który wykazał, że jest to metamfetamina.

Kierowca VW 26-letni mieszkaniec powiatu zgorzeleckiego usłyszał już zarzut posiadania narkotyków, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności oraz zarzut niezatrzymania się do kontroli drogowej, za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności.

Tego samego dnia policjanci z Komisariatu Policji w Pieńsku na podstawie posiadanych informacji zatrzymali 24-letniego mieszkańca powiatu, który w miejscu zamieszkania posiadał marihuanę. Mężczyzna został zatrzymany i usłyszał zarzuty do których się przyznał. Teraz grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności.

Źródło: KPP Zgorzelec